Księga Hioba

Rozdział 23

**1**. A odpowiadając Ijob rzekł: **2**. Czemuż jeszcze uporem zowiecie narzekanie moje, choć bieda moja cięższa jest niż wzdychanie moje? **3**. Obym wiedział, gdziebym go mógł znaleść, szedłbym aż do stolicy jego. **4**. Przełożyłbym przed nim sprawę moję, a usta moje napełniłbym dowodami. **5**. Dowiedziałbym się, jakoby mi odpowiedział, a zrozumiałbym, coby mi rzekł. **6**. Izaż się w wielkości siły swojej będzie spierał ze mną? Nie; i owszem sam mi doda siły. **7**. Tamby się człowiek szczery rozprawił z nim, i byłbym wolnym wiecznie od sędziego mego. **8**. Ale oto, pójdęli wprost, niemasz go; a jeźli nazad, nie dojdę go. **9**. Pójdęli w lewo, choćby zatrudniony był, nie oglądam go; ukryłliby się w prawo, nie ujrzę go, **10**. Gdyż on zna drogę moję; a będzieli mię doświadczał, jako złoto wynijdę. **11**. Śladu jego trzymała się noga moja; drogim jego przestrzegał, a nie zstępowałem z niej. **12**. Od przykazania ust jego nie odchylałem się; owszem, postanowiłem u siebie zachować słowa ust jego. **13**. Jeźli on przy swem stanie, któż go odwróci? bo co dusza jego żąda, to uczyni: **14**. Bo on wykona, co postanowił o mnie, a takowych przykładów dosyć jest u niego. **15**. Przetoż od oblicza jego strwożyłem się, a uważając to, lękam się go. **16**. Bóg zemdlił serce moje, a Wszechmocny zatrwożył mną. **17**. Tak, żem mało nie zginął od ciemności; bo przed oblicznością moją nie zakrył zamroczenia.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.